

Msza święta jest działaniem trynitarnym, nie ludzkim

Czyż nie jest dziwne to, że wielu chrześcijan, którzy są powolni, a nawet uroczyści w życiu towarzyskim (nie śpieszy im się), w niezbyt aktywnym życiu zawodowym, przy posiłku i w odpoczynku (tu również im się nie śpieszy), czuje się ponaglanych i przynagla kapłana, by skrócił czas poświęcony Najświętszej Ofierze Ołtarza? (Droga, 530)

Msza święta – powtarzam – jest działaniem Bożym, trynitarnym, nie ludzkim. Kapłan, który ją odprawia wypełnia zamiary Pana, używając swojego ciała i głosu; nie działa jednak w imieniu własnym, lecz *in persona et in nomine Christi*, w Osobie i w imię Chrystusa.

Miłość Trójcy Świętej do ludzi sprawia, że z obecności Chrystusa w Eucharystii rodzą się dla Kościoła i ludzkości wszelkie łaski. O tej ofierze prorokował Malachiasz: *od wschodu słońca aż do jego zachodu wielkie będzie imię moje między narodami, a na każdym miejscu dar kadzielnny będzie składany imieniu memu i ofiara czysta*. To Ofiara Chrystusa, składana Ojcu przy współdziałaniu Ducha Świętego: ofiara o wartości nieskończonej, która przedłuża w

nas Odkupienie, czego nie mogły
osiągnąć ofiary Starego Prawa. (To
Chrystus przechodzi, 86)

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/dailytext/msza-
swieta-jest-dziaaniem-trynitarnym-nie-
ludzkim/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/dailytext/msza-swieta-jest-dziaaniem-trynitarnym-nie-ludzkim/) (10-08-2025)